

Solidarni wobec „braci mniejszych”

## Krzyk milczenia

**WIDZIAŁEŚ** oczy psa wyrzuconego z pędzącego samochodu? **Słyszałeś** skowyt niosący się od schroniska dla niechcianych zwierząt? **Potrafisz** sobie wyobrazić życie na metrowym łańcuchu przy budzie? **Wiesz, jak to jest, nie mieć jedzenia i wody? Jak bolą rany po prętach i kwasie? Jeżeli chcesz przeciwstawić się okrucieństwu wobec zwierząt, stań do Marszu (NIE)Milczenia.**

NIEDZIELA, godzina 13. Przy orłach na Jasnych Błoniach. To czas i miejsce spotkania tych wszystkich szczecinian, którym na sercu leży los zwierząt. Stąd ruszą w Marszu (NIE)Milczenia przeciwstawić się okrucieństwu, w imieniu bezimiennych zwierzęcych ofiar, dla naszego człowieczeństwa.

Tego dnia marsz ruszy ulicami wielu polskich miast. W Szczecinie

przejdzie od Jasnych Błoni przez al. Papieża Jana Pawła II, place: Grunwaldzki, Lotników, Żołnierza Polskiego, al. Niepodległości, Bramę Portową, po pl. Zwycięstwa i al. Wojska Polskiego.

– Chcemy zwrócić uwagę ludzi. Sprawić, by reagowali na akty przemocy wobec zwierząt, które czują i cierpią, a zasługują na opiekę i szacunek człowieka

– mówi dr Beata Więcaszek ze szczecińskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. – Marszem (NIE)Milczenia sprzeciwimy się przemocy wobec zwierząt najbliższych człowiekowi, towarzyszących mu na co dzień. Jednocześnie nie zapomnimy o zwierzętach hodowanych dla futer, przetrzymywanych w cyrku, krzywdzonych i zabijanych w ubojniach czy poddawanych laboratoryjnym eksperymentom.

Zwierzęta nie potrafią się skarżyć. My upomnijmy się o nie. W niedzielę – 3 kwietnia. Ogodz. 13. W całym kraju. A w Szczecinie – przy pomniku Czynu Polaków. (an)